Nro 40.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 18. *MAJA ROKU* 1798. *w PIĄTEK.*

Kommiſſya trzech Nayjaśnieyszych Dworów do uregulowania długów J. K. Mci *Staniſława Auguſta*, i bywszey Rzpltey *Polſkiey*, zaleca iak naysurowiey wszyſtkim wierzycielom *ś. p.* Króla Jmci *Staniſława Auguſta*, aby ſię regularnie w dniach, w uwiadomieniu pod dniem 26. Marca roku bieżącego wyszłym ſobie przepisanych, z wszelką gotowością przed tąż Kommiſſyą o godzinie 9. z rana ſtawili, i póty aż do końca ſeſſyi na moment ſię z przed-pokoiu nieoddalali, dopóki przywołanemi i wyexpedyowanemi zupełnie nie będą, oſtrzegaiąc oraz, iż nieznayduiący ſię w czaſie ich przywołania, lub uchybiaiący swego terminu, iuż więcey do weryſikacyi przypuszczonemi pod żadnym pretextem nie będą, i tym samym pretensye ich i prawa za nieważne i żadne uznane zoſtaną.— *Dan w Warszawie dnia* 3. *Maja* 1798. *Roku.*

z Berlina dnia 12. *Maja.*

Dnia onegdayszego J. K. Mość znaydował ſię na osobney rewii infanteryi *Berlińſkiey*, wczoray zaś na rewii kawaleryi w tey ſtolicy na załodze zoſtaiącey.

z Wiednia dnia 9. *Maia.*

Teraźnieyszy miniſter intereſſów zagranicznych hrabia *de Cobenzl*, na dniu wczorayszym do *Raſtad* wyiechał.—Baron *de Mack* Generałem-Feldzeugmeiſtrem mianowany zoſtał.— Nad woyſkami we *Włoszech* będącemi Generał *de Vins*, nad armią zaś *Dunaju* Arcy-Xże *Karol* ma mieć kommendę.—W *Węgrzech* Komitatom dano rozkazy do przyſtawienia koni z ludzmi, niewiadomo w iakim celu-— Indagacye z *Grekow*, którzy w roku przeszłym niebespieczne pisma drukować kazali, i po kraju *Tureckim* rozrzucali, iuż ſię zakończyła. Na żądanie *Porty*, ośmiu z nich przekonanych o zdradę kraiu, na dniu 27. Kwietnia w nocy, pod mocnym konwoiem do *Konſtantynopola* odeſłano.— Generał *Prowera* ſiedzi teraz w *Brünn*. — Generał *Manſredini* odjechał iuż do *Florencyi*. Obie Rzplte któremi Xże *Toſkańſki* ieſt otoczony, pozwalaią sobie krokow nienaylepszego somſiedztwa, gdyż każda z nich rości pretensye do pewnych części territorium *Toſkańſkiego*, uznaiąc ie za własność swoią.—Na dniu 27. *Kwietnia* wyiechała reszta pozoſtała ſłużących Poſła *Francuzkiego*, którzy zatrudniali ſię tu przedażą niektòrych sprzętow iego, a którym dla bespieczeńſtwa ſtraż przydaną była.—Ponieważ woyſka z *Czech* po większey części do *Włoch* są przeznaczone, przeto milicya krajowa ma być tam poſtanowiona.— Dla powiększoney znacznie załogi miaſta naszego, wielkie budowle na przedmieściach ſtoiące, maią być na koszary dla niey obrocone. — Powszechnie tu maią nadzieię utrzymania pokoiu, wnoszą zaś ztąd, iż kosztowna szpada dla Generała *Buonaparte* szacunku 100,000. złotych, iuż ieſt bliſką ukończenia; a wszyſtkie przygotowania w wyższey *Auſtryi*, *Bawaryi* i *Włoszech* poczynione, biorą tylko za ſkutek oſtrożności. Wexlarze bardzo korzyſtaią z rozſianych pogłoſków o woynie, papiery 4. procentowe traciç iuż teraz 28., a 5. procentowe 22. od ſta.

z Paryża dnia 2. *Maja.*

Na d. 29. kwietnia Ob: *Giuſtiniani* Poseł Rzpltey *Rzymſkiey*, baron *de Stael* miniſter pełnomocny króla *Szwedzkiego* i Ob: *Lupi* Poseł Rzpltey *Liguryiſkiey* na publiczney seſſyi Dyrektoryatowi prezentowanemi byli.— Miniſter *Talleyrand Perigord* prezentuiąc nadzwyczaynego poſła Rzpltey *Rzymſkiey* rozpoczął ſeſſyą mową swoią. „ Nie mogą nie czuć żywey radości *Francuzi*, oglądaiąc wśrzód ſiebie poſła Rzpltey *Rzymſkiey*. To piękne imie od 18. wieków było zatracone. Nowy *Rzym* wyſtawia znowu oczom świata swoich konsulow, swoy senat, swoich trybunow, ale konsulów bez zazdrości, senat bez patryeyuszów, trybunat bez burzycielow. Taka to ieſt okazała konſtytucya, którą sobie nowy *Rzym* nadał.— Szczęśliwſi od przodków dziſieyſi *Rzymianie*, znayduią w niey zabespieczaiącą gwarancyą praw ſwoich. Zawsze w ich myśli będzie przytomnym że chęć zdobyczow dawny *Rzym* zgubiła. Wewnętrznym szczęściem zaięci na tym ſławę swoią zasadzać będą, aby z somſiadami dobrą przyiaźń zachować mogli, zoſtawuiąc ich w ciągley spokoyności. Filozofia Ob: *Giuſtiniani*, iego wzgarda dla przesądów, iego wysokie światło, czynią go godnym reprezentowania wolnego ludu.—Poseł *Rzymſki* w mowie swoiey wyraził. „ Wdzięczność *Rzymian* za oswobodzenie ſwoie wyrownywa szlachetności wielkiego narodu. Odbieraiąc od niego prawa swoie, przyſięgaią na wieczną pamięć dobrodzieyſtwa. Te ſą uczucia potomkow *Kamillow*, *Scipionów i Brutusów*. Ah gdyby teraz ſławni ci mężowie mogli oglądać *Rzym* nowo odrodzony. Z iakimże *Kamill* patrzałby podziwieniem, że ciż sami, którzy nas dawniey niewolą zagrażali, dziś nam wolność przynoszą, a *Kapitolium* drzewo wolności zaszczyca. *Scipio*, wielki *Scipio* zapomniawszy o swych zwycięſtwach, równie wielki iak szlachetny, szedłby do *Kapitolium* złożyć bogom dzięki za zwycięſtwa *Francuzow*. A *Brutus!*... ułagodziłby zapewne surowość wzroku swego, gdyby spoſtrzegł wolny senat zaymuiący te mieysca, w których dawniey muſiał zgładzić tyrana dla ożywienia ſpodlonego ſenatu. Z dumnym wspomnieniem na swoich przodków, życzą sobie *Rzymianie*, braterſkim z oswobodzicielami swoiemi połączyć ſię węzłem, w tym celu przychodzę do was OOb: Dyrektorowie imieniem Rzpltey *Rzymſkiey*. Wiele ona spodziewa ſię od cnot wielkiego narodu, a wielki narod może nawzaiem polegać na wdzięczności szczerego i odważnego ludu. „

Po tey mowie Prezydent Dyrek: Ob. *Merlin* odpowiedział: „Obywatelu nadzwyczayny pośle. Rzplta *Rzymſka* ukazuie ſię znowu na politycznym horyzoncie świata, z którego była przez przeciąg 18 wiekow zniknęła, ukazuie ſię znowu, dla pocieszenia kraiu, ięczącego tak długo pod iarzmem szkodliwego rządu, ukazuie ſię, dla przynieſienia zemſty rozumowi i ludzkości, i ſprowadzenia cnot, które tylko od wolnych narodow są znane. Ten cud pod opieką Rzpltey *Francuzkiey* zoſtał dokonanym, a potomkowie *Kamillow i Scipionow* ſkładaią teraz dzieki dzieciom *Gallow* oswobodzicielom swoim. Jak niezgłębiona była dla dawney dyplomatyki taiemnica losu, który dla niey opatrzność przeznaczyła. Nie chcieymy iednak zapominać o pożyteczney nauce, którą nam wypadki takowe podaią, gdyż przyiaciele wolności winni ſobie nawzaiem dawać przeſtrogi. *Rzym* dawny nie przez oręż nieprzyiacioł swoich zoſtał pokonanym, lecz upadł dla niedoſtatku dobrego rządu i wśrzod zbytkow miękkiey roſkoszy. Zepsucie obyczaiow i brak cnot wszyſtkich otworzyły wrota barbarzyńcom do *Rzymu*. Odrodzony narodzie ſłuchay nauki dzieiow! nayniebespiecznieysi nieprzyiaciele towarzyſtw politycznych ſą ich własne wyſtępki. Miłość oyczyzny, surowość prawideł, podległość prawom, te są iedyne tamy, o które rozbić ſię muszą nieuchybne odmiany wiekow. Dyrektoryat *Francuzki* naytroſkliwiey chce ſię zatrudniać losem Rzpltey *Rzymſkiey*, i czuwać nad iey szczęściem. Pragnie ón odsunąć od niey wszelkie niebespieczeńſtwa, ktorych ſie lęka dla samego ludu *Francuzkiego*. Nie zawiedli ſię w nadzieiach swoich *Rzymianie* polegaiąc na pomocy wielkiego narodu, gdyż nie na próżno generałowie *Francuzcy* ogłoſili w Kapitolium ich prawa.— Miniſter intereſſow zagranicznych prezentuiąc potym barona *de Stael*, tak mówił „ Mam honor prezentować Dyrektoryatowi Wykonawczemu pełnomocnego miniſtra Króla Jegomości *Szwedzkiego Eryka Magnuſa*, barona *de Stael*, *de Holſtein*. Wzniosły ſię były przed nieiakim czasem małe chmury oddzielaiące *Francyą od Szwecyi*, ale te dwa mocarſtwa, które zobopolna ſkłonność oddawna do ſiebie zbliżała, nie mogły bynaymniey zoſtać rozdwoione. Obcy wpływ potrafił tylko tak miłe rozprzęgnąć związki. Przecież iuż teraz nakoniec są przywrócone. Rząd *Francuki* przyiął ten powrót z winną troſkliwością, widząc zwłaszcza w wyborze pełnomocnego miniſtra, zaspakaiaiące zapewnienie rzetelności tego powrotu. Wybor takowy iakże nie miał w iſtocie umocnić tego zaufania? P. baron *de Stael*, który zawsze dobru oyczyzny swoiey był poświeconym, okazał ſię równie rzetelnym przyiacielem Rzpltey *Francuzkiey*, i nigdy nie powątpiewał, aby te dwa uczucia oddzielne od ſiebie być miały. W ciągu rewolucyi okazywał iawnie życzenia swoie dla dobra *Francyi*. Był on widzem cudow i burzy, ſławy i klęſk rewolucyi, lecz wśrzod naygwałtownieyszych rozruchow mógł uważać, że prawo narodow i osoba Ambaſſadora tak święcie ſzanowaną była, iak w nayspokoynieyszych państwach. Nic nie zdołało oſłabić przywiązania iego do *Francyi*, nikt nie spoſtrzegł zachwiania w iego opinii, nikt zmienności w poſtępowaniu, zawsze przewodniczyły mu szczerość i otwartość. Naymniey ufni republikanie nie mieli nayrmnieyszey względem niego boiaźni i niespokoyności. Wszyscy patryoci na iego prawidłach, wszyscy *Francuzi* na iego rzetelności polegali, ſłowem: zyſkał on wszędzie dla ſiebie szacunek, i zaufanie. Pan *de Stael* dał ſię nieraz ſłyszeć, iż *Szwedzi* są pułnocnemi *Francuzami*: W tych ſłowach wyſtawił on własny swoy obraz. Nasze poſtępowanie codzień go bardziey przekona, iż ſię znayduie w swoiey oyczyźnie.— *Baron de Stael* odpowiedział w naſtępuiących wyrazach: „Obywatele Dyrektorowie! Przyiaźń zdaie ſię być tylko udziałem osob prywatnych, utrzymuie ſię iednak i między narodami. *Szwecya* i *Francya* oddawna nayszczęśliwszy tego przykład wyſtawiały. Tak natura przez taiemne ſtosunki chciała zbliżyć narody, odsunięte od ſiebie znaczną mieysc odległością; a polityka dopomagaiąc życzeniom natury, związki te przymierzami i wzaiemną pomocą ściśley ieszcze spoiła. Nowy *Guſtaw Adolf* wſtąpiwszy na tron ſławnych poprzednikow swoich, uznał zaraz wartość tak dawney przyiaźni, i rozkazał mi, abym was przekonał OOb. Dyrektorowie, iak pragnie iey dotrzymać z tą rzetelnością i szczerością, która ieſt zawsze cechą charakteru iego, a która go w oczach *Europy* okaże, iako naywiernieyszego swoim związkom monarchę. OOb. Dyrektorowie! Upatruię nieoszacowane dla ſiebie szczęście w włożonym na mnie obowiązku, utrzymywania wszelkiemi ſilami moiemi zgody i iedności między *Szwecyą* i Rzpltą *Francuzką*. Będę ſię ſtarał usprawiedlić to zaufanie, którym mię Król Jmć *Szwedzki* zaszczycić raczył, równie iak to, którego nie raz tak czułe od was odbierałem dowody. Przyimiycie OOb. Dyrektorowie liſty kredencyonalne, które mam honor wam ſkładać, iako zadatek przyiaźni, o którey ſtałości Król Jmć rozkazał mi w imieniu jego zapewnić Dyrektoryat Wyk: Rzpltey *Francuzkiey*.

Po czym Prezydent Dyrektoryatu odpowiedział: „Mci Panie miniſtrze pełnomocny Króla Jmci *Szwedzkiego*! Rzplta *Francuzka* ma przyczynę winszowania sobie, iż widzi zbliżone do ſiebie rządy, które do prawdziwych intereſſow wracaią. Gotowa do obrony praw swoich, więcey ieſt ieszcze gotowa odpowiedzieć wzaiemnością na ofiarowane sobie przyiazne zaufanie. Dyrektoryat Wyk: nie może przeto nie widzieć z żywym ukontentowaniem zadatku związków, które mu Król Jmć *Szwedzki* przez niego ofiaruie. Rzetelność *Francuzka* ieſt przez wſzyſtkie narody wielbioną. Dyrektoryat zasadza na tym swoy honor, aby pomnożył szacowny udział ſławy, którey ſkład w ręku ma swoich, a gdyby nawet akta zaymuiące w sobie wszyſtkie traktaty, które Dyrektoryat wiążą, zaginąć miały; dawni przymierzeńcy *Francuzcy* znalezliby wſzyſtkie artykuły w sercach iego wyryte. Mci Panie miniſtrze pełnomocny. przyimiy imieniem Króla Jmci *Szwedzkiego* zapewnienie sentymentow Dyrektoryatu i ukontentowania, którego doznaie w tym, iż odbywać będziesz przy nim szacowne poselſtwo, w celu ściśleyszego ſkoiarzenia między dwoma narodami związkow poważania i przyiaźni, które ich oddawna iednoczą.

Przy okazaniu Dyrektoryatowi Ob. *Lupi* poſła *Liguryiſkiego*, miniſter *Talleyrand* wyraził. Rzeczpospolita *Liguryiſka* tym mocniey teraz z *Francyą* połączona zoſtanie, gdy ieſt iuż na zasadach wolności poſtawioną. Jedność tylko może nadać moc nowym Rzpltom.—Ob. *Lupi* zapewnił, iż narod *Liguryiſki*, nic bardziey nie żąda iak ściśleyszemi ieszcze połączyć ſię związkami od tych, które ią dotąd z wielkim narodem iednoczyły, a Prezydent Dyrektoryatu okazał życzenie swoie: iżby nowe Rzplte, te polityczne familie, które tak znakomitym są wieku naszego wypadkiem, pomyślny wzroſt brać i swego przeznaczenia dopiąć mogły. Na koń-

cu audyencyi Ob. *Prence* ſekretarz legacyi Rzpltey *Rzymſkiey*, P. *Karol Guſtaw Brinkmann* ſekretarz legacyi *Szwedzkiey*, i Ob. *Caparro* ſekretarz legacyi *Liguryiſkiey*, przez miniſtra *Talleyrand* Dyrektoryatowi prezentowani byli.

Miniſter morſki *Pleville le Pelley* iuż od mieſiąca ofiarował swoią dymiſſyą, lecz Dyrektoryat zniewolił go do dalszego sprawowania urzędu dopokiby nie znalazł godnego po nim naſtępcy przez liſt treści takowey.

Obywatelu Miniſtrze, Dyrektoryat widział z przykrością, iż wiek twoy, i ſtargane ſiły przymuſiły cię podać mu twoią dymiſſyą. Dane przez ciebie liczne dowody światła, gorliwości i przywiązania do Rzpltey, wzbudzały w nim pragnienie widzenia cię dłużey zatrudnionego urzędem, do którego cię iego zaufanie wezwało. Po przeczytaniu twoiego liſtu pod dniem 10 t. m. naypierwszą czynnością Dyrektoryatu było, poſtawić cię na ſtopniu Vice-Admirała, dla dania ci nieoboiętnego dowodu ſzczegulnego swego szacunku. Jego w tey okoliczności rozwaga zawarta ieſt w przyłączoney kopii rezolucyi, Dyrektoryat zaprasza cię, do dalszego sprawowania urzędu nim ſię z tobą ułoży, względem mianowania naſtępcy po tobie; i ma nadzieię, iż i w tenczas nawet nie będziesz ſię odsuwał od tych czynności. Dyrektoryat ſtarać ſię będzie pożytecznie użyć twoich wiadomości w mniey pracowitym zatrudnieniu, w ktorym ufność iego zawsze ci towarzyszyć będzie.

Na d. 28. Dyrektoryat oznaymił Ob. *Pleville* wybór miniſtra, w liście naſtępuiącym: *Obywatelu Miniſtrze.* Dyrektoryat ſtoſownie do życzeń twoich, wyznaczył po tobie naſtępcę. Wybór ten padł na kontr-admirała *Bruix*; Dyrektoryat odnawia zapewnienie tego ukontentówania, które ci iuż okazał względem gorliwości twoiey wiadomości i patryotyzmu, z iakim prace od początku urzędowania, a nawet i po oświadczoney dymiſſyi odbywałeś. Zaufanie i ſzacunek Dyrektoryatu, zawsze dla ciebie pozoſtaną Ob. Miniſtrze, i uſilnym ſtaraniem iego będzie poſtawić cię na takim ſtopniu, który mniey dla ciebie uciążliwym być może, niż ten, do którego opuszczenia podeszły wiek cię przynagla.

Wspomniony Ob. *Bruix* wcale ieſt inszy od kontr-admirała *Brueys* kommendę nad flottą w *Tulonie* maiącego. Był on przed rewolucyą porucznikiem w marynarce królewſkiey, a w czaſie wyprawy *Irlandzkiey* pod Generałem *Hoche* był Generałem-Majorem eſkadry. Jeſt to ieden z naybiegleyszych naszych officerow morſkich.

Generał *Buonaparte* którego, wiele dziennikow naszych iuż do *Raſtad* odeſłali, ieszcze bawi w *Paryżu*. Wczoray przynaymniey widziano go o 4. godzinie po południu. Wielu z naszych dziennikarzów twierdzi iż ſię uda raczey do *Włoch*, inni do *Tulonu* gdzie iuż 20,000 woyſka gotowego ieſt do wſiadania na okręta. *Gibraltar* wspolnie z ſiłą *Hiszpańſką* ma bydź *Anglii* wydartym, która wyprawa tym szczęśliwiey udać ſię może, że o niey *Anglia* bynaymniey nie ieſt uwiadomioną. Na d. 18 kwiet: fregata *Aſtuce* wyszła z *Tulonu* z taiemnym zleceniem.—Podług Redaktora *Buonaparte* wyraźnie do *Raſtad* ma wyiechać.— Powszechnie tu twierdzą iż zdarzenie *Wiedeńſkie* bynaymniey pokoiu z cesarzem nie zerwie. Mianuią teraz Ob: *Treilhard* ambaſſadorem do *Wiednia*. Z drugiey ſtrony zapewniaią iż 20,000. woyſka naszego nad brzegami *oceanu* odebrało rozkaz ciągnienia do *Renu* dla wzmocnienia armii *Niemieckiey*, przyspieszenia pokoiu w *Raſtad*, i ułatwienia przyięcia propozycyow rządu naszego. Przymierze między pierwszemi mocarſtwami *Niemieckiemi* zawarte na dniu 8. Kwietnia nie ieſt bynaymniey w celu rozpoczęcia na nowo krokow woiennych na ſtałym lądzie, ale tylko w zamiarze porozumienia ſię względem indemnizacyow, i zapobieżenia mogącym ſię szerzyć na prawym brzegu *Renu* prawidłom rewolucyinym.

Wyszła tu na publiczność liſta officerow marynarki woienney, na rozkaz rządu wydrukowana. Pokazuie ſię z niey iż mamy sześciu admirałow, nie rachuiąc świeżo mianowanych OOb: *Brueys* i *Pleville le Peley*; 16. Kontradmirałow nierachuiąc OOb: *Bedout*, *Courand*, *Terraſſon*, i *Decres*, nie dawno nominowanych; 49. Szefow dywizyi; 50. kapitanow okrętowych pierwszey klassy, 48. kapitanow okrętowych drugiey; 183. kapitanow fregat; 527. porucznikow i 897. chorążych.

Dzienniki nasze nic nie wspominaią teraz o wyprawie *Angielskiey*, donoszą tylko, iż przy *Calais* i *Dunkierce* nayznacznieysza zbiera ſię liczba woyſka, i że ztamtąd naypewniey głowny attak wylądowania rozpoczętym będzie.—Podług liſty ogłoſzoney przez Redaktora więcey iak dwie z trzech części nowo obranych członkow Ciała Prawodawczego znayduią ſię z Kommiſſarzow Dyrektoryatu złożone.—Poseł nasz w *Raſtad* Ob. *Bonnier* zoſtał deputowanym od departamentu *Herault* obrany.—Nowy miniſter *Hiſzpańſki don Savedra* bardzo tu ieſt szacowany, i wiele przez niego odmian w kraiu wszyscy ſie tu ſpodziewaią.

Laharpe ociec nowey Konſtytucyi *Szwaycarſkiey*, okazuie teraz tkliwą miłość i ſtaranie nad dzieckiem swoim. Umieszcza w gazetach naszych oſtre zarzuty przeciw Aryſtokratom *Szwaycarſkim* dla tego, iż Dyrektoryat nie podług myśli iego utworzyli, mianowicie zaś powſtaie przeciw wyborowi Ob. *Legrand*. Podaie on go za jawnego nieprzyiaciela nowego porządku rzeczy, i jemu przypisuie iedynie winę opoźnienia w przyięciu konſtytucyi.— W *Kliwii* zabroniono także Xiężom noszenia sukni odmienney. *Kapucyni* iuż zaczynaią golić brody.— Ob. *Garnerin* oznaymił na d. 29. nowe doświadczenie aeroſtatyczne, na końcu którego chciał ſię wznieść na powietrze z iedną młodą panienką, ale policya zakazała tey podróży, inko nieprzyſtoyney i przeciwney moralności. Z powodu tego *Garnerin* ſkarzy ſię w pismach publicznych zapytuiąc ſię, iakie prawo zabrania płci żeńſkiey ieżdzenia po powietrzu, równie iak po wodzie.

Opinia publiczna dzieli ſię między trzy osoby, z których, iedna ma zaſtąpić mieysce w Dyrektoryacie, to ieſt *Treilhard*, *Garat*, i *Talleyrand Perigord*. Ten oſtatni iedną tylko miał do tego przeszkodę, iż był bezżennym, lecz i tę uprzątnął, poslubiwszy sobie bogatą iednę *Indyankę*, około 40. lat wieku maiącą.

Potwierdzaią ſię wiadomości o przybyciu do *Paryża* kuryera *Auſtryackiego* z depeszami zawieraiącemi naganę zniewagi uczynioney Generałowi *Bernadotte*.

Znacznieysi deputowani w bywszey konwencyi, a teraz nowo-obrani, są naſtępuiący: *Royer-Ducos*, *Perés*, *Oudot*, *Villers*, *Toulouse*, *Dubignon*, *Montmayou*, *Garran-de St-Foi*, *Farrau*, *Bertrand*, *Echaſſeriaux* młodszy, *Bezoche*, *Creuzé-Latouche*, *Bergaſſe*.— Generał *Buonaparte* mianowany był od rozdwoionych elekcyi departamentu *Landes*, w którym także obrano *Talliena* i *Baudin* z Dep: *Ardennes*. — Zgromadzenie elektoralne departamentu *wyższych Pireneow* było także rozdwoione; iedno z nich wybrało brata *Barrera*. Ciekawi ieſteśmy, czyli ſam *Barrere* obranym zoſtanie przez zgromadzenie *niższych Pireneow*, iak w roku przeszłym.— Nominacya Ob. *Antonelle-d'Arles*, z przyczyny fałſzywych wotow, ſkaſſowaną zoſtała.

Na ſeſſyi Rady 500. d. 27. Kwiet: *Echaſſeriaux* ſtarszy mówił w materyi teatrow; Odrodzenie ich, rzekł, ieſt dziełem czasu; ich udoſkonalenie należy do cudow wygurowanego światła.—Kommiſſya proponowała nadgrody pieniężne, lecz temi szafować wiele nienależy. Możecie znaleść nadgrody szacownieysze, i ſilne sposoby do udoſkonalenia teatrow, zamieniaiąc ie w uſtawy narodowe. Niech te nadgrody rozdawane będą na uroczyſtościach publicznych, a zobaczycie ſkutek iaki sprawią na tych, którzy niemi udarowanemi zoſtaną. Radzę udzielać im tych samych honorow, iakie dawały dawne Rzplte *Sofoklesom i Euripidesom*. Te wyborne dzieła, które po upłynieniu trzydzieſtu wiekow, wzbudzaią ieszcze podziwienie nasze, winniśmy oklaſkom *Ateńſkiego* ludu na igrzyſkach publicznych.—Podał potym naſtępuiące artykuły: I. Dyrektoryat przeszle ciału prawodawczemu opisanie sztuk Republikanckich, zrobionych w ciągu tego roku. — II. Autor którego dzieło ciągle przez dwa lata zaſługiwać będzie na oklaſki ludu, ma bydź ogłoszonym na uroczyſtościach narodowych, i odbierze publiczną nadgrodę.—Te dwa artykuły zoſtały odeſłane do Kommiſſyi uſtaw republikanckich, a na wnieſienie Ob. *Audoin* przyięto naſtępuiące: 1.) Teatra są pod dozorem Dyrektoryatu Wyk:—2.) Dzieła teatralne należą do swoich autorow przez całe ich życie, a po ich śmierci do ich dziedzicow przez 10. lat. Dzieła po śmierci ogłoszone pod temiż warunkami należą do tych, których prawo za właścicielow uznało.—3.) Nikt nie może dać do reprezentacyi, drukować, lub na swoy pożytek przedawać dzieła drammatycznego, bez wyraźnego na pismie pozwolenia właściciela, lub maiącego na to zlecenie. Przeſtępſtwa tego rodzaiu, iako też i te wſzyſtkie, które ſię ściągaią do ugod teatralnych, należą do trybunałow policyi.—4.) W dzieſięć lat po śmierci autorow, część z przychodów reprezentacyi do nich należąca, oddana będzie do kaſſy przeznaczoney na zachęcenie do sztuki drammatyczney, pod zarządzaniem ſkarbu, który na co innego nie będzie mógł tego funduszu obrócić.—5.) Wſzyſtkie dawnieysze prawa o teatrach, są znieſione w tym co ſię nie ſtoſuie do ninieyszey rezolucyi.

Na ſeſſyi dnia 29. Prezydent Rady 500. donioſł zgromadzeniu o przybyłym poselſtwie Dyrektoryatu. Treść iego była naſtępuiąca: „W czaſie poſiedzeń zgromadzenia elektoralnego departamentu *Sekwany*, Dyrektoryat odebrał wyszczegulniaiący opis iego czynności. Przyszedł moment, ażeby ie dać poznać.—Dyrektoryat przypomina wam całą waszą uwagę na pisma które wam przesyła. Odkryią one wam niezliczone niedoſkonałości, jawne zgwałcenia praw i konſtytucyi, i wszelkiego rodzaiu fortele, ktorych sobie pozwoliło to zgromadzenie. Też same obroty używane były na innych mieyscach Rzeczypospolitey. Dyrektoryat przesyłać wam będzie naſtępnie dowody, które was o tym przeświadczaią, ażebyście, wiadomi tych okoliczności, mogli pożytecznie użyć prawa, ktoreście sobie tak roſtropnie zachowali.

Z poselſtwa tego widzieć można nayprzod, iż Dyrektoryat wybory *Paryzkie* za nayważnieysze uznaie, przekonany z doświadczenia, iż deputowani *Paryzcy* naywiększy maią wpływ w Ciele prawodawczym, powtóre, iż chce utrzymać wybory w ſali inſtytutu dopełnione, a odsunąć te, które ſie w *Oratorium* odbywały, gdzie terroryści wielki wpływ mieli i tylko dla pokrycia złego wyboru, niektóre dobre osoby mianowali.— Inſtytut narodowy wybrał za członki korresponduiące zgromadzenia ſwego, do fizyki Ob. *Caſſini* do hiſtoryi naturalney Ob. *Geofroi*.

Nadzwyczayny kuryer którego król *Sardyńſki* przyſłał tu do poſła swego hrabiego *Balbo* potwierdza wiadomość iż duch insurrekcyiny coraz ſię bardziey rozszerza w *Piemoncie*. Insurgenci wszędzie gdzie tylko przychodzą, organizuią municypalności; opanowali kilka kass królewſkich i wzieli z wielu mieysc zakładnikow. Z *Turynu* pod d. 18. donoszą co naſtępuie. „Zawczoray wyſzło ztąd 8. mułow naładowanych sprzętami, które iak ſłychać w drogę ku *Szwaycaryi* udaią ſię. Wieść ieſt powszechna iż to są naykosztownieysze bogactwa dworu. Przy *Nowarra Saluzzo* i *Alexandrya*, trzy korpusa woyſka są rozłożone. Insurgenci maiący na czele zdatnych dowodzcow, nigdzie żadney krzywdy nie czynią i coraz daley rozrzerzaią ſię. W *Loano*, *Oneglia*, *Corosio St Front*, rewolucya iuż ieſt ze wszyſtkim dokonaną. Z niecierpliwością oczekuią tu w *Turynie* na odpowiedź iaką Dyrektoryat *Francuzki* da na depesze przeſłane mu od króla naszego. 4000. *Liguryiczykow* przyłączyło ſię do patryotow *Piemontckich*..„—Mowią iz Dyrektoryat w odpowiedzi swoiey oświadczył krołowi *Sardyńſkiemu* iż mu takowe insurrekcye nie są wiadome, i radzi aby gwałt gwałtem odpierał.—Jeszcze w r. 1792. Ob: *Legou* szef inżenierow w *Marsylii* który ſię przez czas długi w *Indyach wschodnich* bawił, podał rządowi plan do opanowania bogactw *Indyiskich*, *Portugalskich* i *Brazyliyskich*. W teraźnieyszym czaſie znowu ten plan odnowił, i dla uſkutecznienia onego nie żąda iak 6,000 ludzi, 14 fregat, parku artylleryi, zapasu żywności na 8. mieſięcy i million w gotowiźnie. Liſty z *Ameryki* zapewniaią że partya republikancka w izbie reprezentantow czyni kroki do obalenia traktatu z *Anglią* przez P. *Jay* zawartego, który w ſkutkach swoich szkodliwszym ieſt nierownie dla ſtanow *Amerykańskich* niż dla samey *Francyi*.

Z *Breſt* donoszą iż 65. rozmaitych ſtatkow przybyło tam z *Nantes*, ktore potrafiły uniknąć czuwania *Anglikow*. Statki te były naładowane żywnością i ammunicyą, a ſtrata ich ſtałaby ſię niepowetowaną szkodą dla Rzpltey. Generał *Brune* wszyſtkim kaſſyerom przy armii zakazał gry pod karą utraty funkcyi, przykłada także ſtarania o doſtarczenie woyſku dobrey i zdrowey żywności, i ogłoſił wszyſtkich *Francuzow* za szpiegow, którzy nie należąc do woyſka, przy nim znaydowaćby ſię mieli.— W *Sens* aresztowano kilku xięży roialiſtow, którzy Mszę za *Ludwika XVI.* odprawiali i podburzali lud przeciw *Teofilantropom*.

Pewną ieſt rzeczą, iż korpus woyſka *Francuzkiego* i *Batawſkiego*, ſkładaiący ſię około 14. do 15. tyſięcy ludzi powiększey części infanteryi, wsadzony będzie na flottę, która z naywiększym pospiechem ieſt uzbraiana w portach *Texel* i *Hellevoet-Sluys*, maiąca w sobie 6. okrętow liniowych, 15. fregat lub kutrow, gotowych do wypłynienia. Już większa część tych woyſk ściąga ſię zewsząd na to przeznaczenie.

Donoszą z *Tulonu*, iż od dnia 13. p. m. codziennie tam przybywaią świeże woyſk korpusy, i rozſtawiane są po wſiach okolicznych. Generał *Gardane* rodem z tamtego kraiu, poſtanowił swoią głowną kwaterę w *Mioulles*. Marynarze zbiegaią ſię tłumami dla dzielenia prac portowych i arsenałowych, które z naywiększą dzielnością są popierane. Stanowiſko ieſt nieuſtannie ſtatkami okryte. — Wielu uczonych ktòrzy mieli płynąć do *Egiptu*, powrocili do *Paryża*.

Piemontczykowie z kraiow *Ciſalpińſkich* w liczie 3000. przyłączyli ſię do insurgentow, drudzy z wyspy *Korſyki* popłyneli do *Sardynij* dla zrobienia i tam rewolucyi.

Celem naygłownieyszym negocyacyow z *Neapolem* ma być, nakłonienie Króla, aby ſiłę swoią morſką z ſtosownym korpusem woyſka, przyłączył do flotty *Tulońſkiey*, przeciw *Anglij*.— W *Tulonie* znayduie ſię 20. liniowych okrętow 10. fregat i 200. ſtatkow transportowych, uwierzyć trudno iak przygotowania są ſtraszne i szybkie.

z Bruxelli dnia 30. Kwietnia.

Przygotowania woienne tak wielkie widzieć ſię tu daią, iż lękać ſię trzeba, aby ieżeli pokoy w *Raſtad* nie doydzie, *Ren* nie był znowu widowiſkiem krwi rozlewu.— Generał *Hatry* ma iuż w pogotowiu armią do marszu.

z Hagi dnia 5. Maja.

Huk armat, dźwięk dzwonow, powiewaiące na budynkach publicznych chorągwie narodowe, ogłoſiły ludowi przyięcie konſtytucyi. Dyrektoryat przez generalnego sekretarza przyſłał zgromadzeniu konſtytucyinemu, na pargaminie *resultatum* głosow, wszyſtkich zgromadzeń pierwiaſtkowych Rzpltey względem konſtytucyi, eſkorta kawaleryi i oddział gwardyi narodowey z muzyką otoczały go. Po przeczytaniu poselſtwa Prezydent oznaymił iż konſtytucya 153.913. głosami przeciw 11,597. przyiętą zoſtała.— Dekretowano potym iż zgromadzenie konſtytucyine ma uſtać, i zamienić ſię w ciało prawodawcze z dwoch izb ſkładaiące ſię.— Liſty z *Paryża* pod d. 26. kwietnia donoszą: Iż wylądowanie do *Anglii* na dalszy czas odłożonym zoſtanie. Pokoy zaś z cesarzam będzie utrzymany.

z Sztokolmu dnia 27. Kwietnia

W pierwszych dniach przyszłego mieſiąca Król Jmć uda ſię do *Karlskrony*, dla obeyrzenia flotty i rozpoczętych około niey robot.

z Manheimu dnia 5. Maja.

Liſty z *Inspruck* donoszą iż podług rozkazow z *Wiednia* przyſłanych, wszyſtkie pograniczne twierdze *Tyrolu*, maią bydź przyprowadzone do iak naylepszego ſtanu obrony, i napełnione woyſkiem. Korpus armii *ceſarskiey* w *Tyrolu* nieuſtanne odbiera poſiłki. Woyſka *Francuzkie* ſtoiące nad granicami kraiow *Weneckich*, znacznie także wzmocnione zoſtały, liczba ich ma do 60. tyſięcy ludzi wynoſić.

z Raſtad dnia 3. Maja.

Dnia dziſieysego Miniſtrowie *Francuzcy* oddali Miniſtrowi pełnomocnemu Cesarſkiemu odpowiedź na oſtatnią Notę deputacyi Rzeszy. Osnowa iey naſtępuiąca·

„Uſtąpienie lewego brzegu *Renu*, przyięcie prawidła ſekularyzacyi dla doſtarczenia nadgrod, niezoſtawiaią nic więcey do ułożenia, iak tylko ſpoſób, iakim te dwie wyraźnie uznane zasady, maią być uſkutecznione.— Deputacya Rzeszy sprawiedliwie uważała, iż dla poznania maſsy nadgrod, należy wprzod wyrazić maſsę ſtrat; żąda zatym tłumaczenia ſię w tey i wszelkich innych pretensyach. Żądania Miniſtrow pełnomocnych Rzpltey *Francuzkiey* będą proſte, na wspolnym obydwoch narodow zasadzone pożytku, i dosyć ie pokazać, ażeby ſię o ich przyzwoitości przekonać. Deputacya znaydzie przytym w tey Nocie doſtateczną odpowiedź na wszyſtkie prawie zapytania zawarte w iey poprzedzaiących pismach. Żegluga na *Renie* będzie dla obydwòch narodów wspólna, inne zaś narody nie będą mogły do niey należeć, iak tylko za zezwoleniem obydwòch ſtron, i pod warunkami przez iedną i drugą przyiętemi. Drogi po-nad-rzeczne utrzymywane będą przez mieszkańcow nad brzegami oſiadłych z oboiey ſtrony, i nie będą czynione żadne roboty na iednym brzegu, któreby mogły być drugiemu szkodliwe. Przeyście z iednego brzegu na drugi, będzie wolne, i wszelkie opłaty zoſtaną zznieſione. Same tylko towary poddane są przepisom cła poſtanowionego w kraiach, i maiącego ſię wybierać przy wylądowaniu, cła te iednak nie maią być większe na iednym, iak na drugim brzegu. Wyspy na *Renie* zoſtaną ſię przy Rzpltey.— Niezmierna korzyść z wolney żeglugi wyniknąć maiąca, każe ſię ſprawiedliwie spodziewać, iż Deputacya nie mniey przyzwoitą rzeczą osądzi poſtanowienie dla obydwòch narodów wolney żeglugi na rzekach ſtykaiących ſię z *Renem*. i na innych wielkich rzekach *Niemieckich*, osobliwie *Dunaiu*- W pośrzod tych układow, Rzplta zachowuie sobie z tey ſtrony tylko twierdzę *Kehl* i iey territorium. Można miarkować, iż Rzplta nie przez chęć wzroſtu waruie sobie tę twierdzę, lecz dla swoiego bespieczeńſtwa, spokoyności, i dla wſtrzymania nadal wszelkich pozorow do zerwania zgody.—Niemniey ważna pobudka wymaga zburzenia twierdzy *Erenbreitſteinu*, którey zachowanie niezgodne ieſt z twierdzą w *Coblentz*. Nie wspomina ſię tu o zamku *Kaſſelſkim* i o iego przyległościach; To mieysce nie ieſt uważane, tylko iako część fortyfikacyow *Moguńckich*, nie może zatym być od nich oddzielnym.

Nakoniec Rzplta żąda, ażeby moſt do handlu ſłużący, między nowym i ſtarym *Briſach*, zoſtał odnowiony, i ażeby iey odſtąpiono 50. morgow gruntu, na przeciwko ſtarego moſtu *Huningi*, z potrzebną dla przyiazdu drogą; woyſka iey uſtąpią ze wszyſtkich innych kraiow prawego brzegu, ſkoro tylko zawarcie i ratyfikacya traktatu naſtąpi.

Nie zoſtaie iuż więcey iak tylko wyrazić te posseſſye lewego brzegu, które maią być na prawym zaſtąpione. Miniſtrowie Rzpltey *Francuzkiey* nie widzieli potrzeby tłumaczenia ſię w tey mierze, gdyż deputacya nie mogła nigdy przed sobą utaić, iż to wszyſtko co nalezy do Xiążąt, ſtanow Rzeszy, i ſzlachty, ma być na prawy brzeg przenieſione; z koniecznego zatym wnioſku, i ſtosownie do prawidel powszechnie przyiętych, długi któremi te posseſſye są obciążone, przenieſione zoſtaną na dane w zamian poſſeſſye.

Oczewiſtą ieſt rzeczą, iż Rzesza wyrzecze ſię wszelkich iakiegokolwiek bądź rodzaiu pretensyow, a nawet tytułow do uſtąpionych kraiow. Toż ſamo zrzeczenie ſię ma naſtąpić względem territoriow ſtosownie do Rzpltych sprzymierzonych z Rzpltą *Francuzką*.

Deputacya nie może niepoſtrzegać, iż te podane artykuły, ſame tylko mogą poſtanowić ſtały rzeczy porządek, i gruntowny pokoy, iakiego obydwa Narody żądać powinny. Nie ma zapewne żadney potrzeby czynienia prywatnych warunkow względem ſumm pieniężych, ſprzętow, lub innych rzeczy, których Rzplta *Francuzka* od innych kraiow domagać ſię może. Idzie tu tylko o to, co ſię ściąga do Rzeszy *Niemieckiey*, a nie o zawarte prywatne obowiązki, które z ſwoiey natury nie należą do *Rzeszy*.

Miniſtrowie Rzpltey *Francuzkiey* nie mogą przewidywać gruntownego oporu przeciwko żądaniom równie umiarkowanym iak dogodnym. Oczekuią na wczesną odpowiedź; gdyż minął iuż moment przewłoki.— *W Raſtad d. 14. floreal* (3. Maia) *R.* 6. *Rzeczypoſpolitey Francuzkiey*.

(podpisano) Treilhard, Bonniers.

Dnia 5. Maja.

Deputacya Rzeszy odprawiła dziś 42. ſeſſyą. Czytano na niey oſtatnią Notę Miniſtrow *Francuzkich*, i poſtanowiono kommunikować ią ſeymowi Rzeszy, iako też różnym znayduiącym ſię tu Miniſtrom. Co do deliberacyow względem osnowy tey noty, powszechnym było zdaniem, iż ważność iey wymaga, ażeby wprzod zoſtała na mocną wzięta uwagę.

Ambaſſador *Bernadotte* wyiechał dnia wczorayszego do *Strazburga*, gdzie ma krótko zabawić. Pozoſtał ſię tu Ob. *Godin* ſekretarz legacyi.

Kuryer z *Paryża* przeieżdżaiący tędy do *Wiednia*, przywiozł z sobą depesze do Ob. *Treilhard*, do miniſtra Cesarſkiego barona *de Thugut* w *Wiedniu*, i liſt G. *Buonaparte* do hrabiego *de Cobenzl*. Dwóch także potym przybyło ieszcze kuryerow z *Paryża*, na d. 28. i 29. i ieden *Hiszpańſki*, który oddawszy depesze hrabiemu *de Lehrbach*, w dalszą do *Wiednia* puścił ſię podroż.—Przeieżdżał tędy z *Wiednia do Paryża*, Xiąże *de Reuſs* i odprawił konferencyą z PP. *Meternich i Lerbach*.—Miniſtrowie *Francuzcy* oświadczyli, iż G. *Buonaparte* wkrótce na kongreſs przyiedzie.

z Hamburga dnia 6. Maja.

Dnia dziſieyszego odiechał ztąd do *Paryża* Ob. Leonhard *Bourdon*.

Oſtatnie poſiedzenie klubu *Whigt* w *Londynie* pod prezydencyą P *Erſkine* w *Tawernie* pod znakiem korony i kotwicy, było nader okazałe i liczne. Po spełnionych wiwatach konſtytucyinych Towarzyſtwa, P. *Erſkine* powſtał i pił zdrowie P. *Foxa*; naſtąpiły potym zdrowia.— Przyiacioł wolności *Irlandzkiey*.— Całkowitey reformy wszyſtkich bezprawiow znayduiących ſię w parlamencie i za parlamentem.— Pana *Erſkine* i przyſięgłego sądownictwa.— Rychłego, poważnego i trwałego z Rzpltą *Francuzką* pokoiu.— Xcia *Bedfort*, P. *Grey*, i wielu innych znakomitych przyiacioł wolności.— Biſkupa de *Downe*.— etc. etc.

z Kliwij dnia 30. Kwietnia.

Wczoray w mieście naszym przy odgłoſie wszyſtkich dzwonow i wywieszeniu chorągwi, drzewo wolności poſtawione zoſtało. Paradę ſkładały szkoły publiczne, officyaliści ſądow, obywatele miaſta, obywatele wieyscy, i panny w troykolorowe wſtęgi przybrane. Na wierzchołku drzewa poſtawiona była klatka z dwoma gołąbkami. Gdy iuż drzewo wkopano, otworzono klatkę, a wylatuiące ptaki dały haſło do radośnych okrzykow. Kolacya była przy ſtole równości, a w wieczor illuminacya.

z Bazylei dnia 2. Maja.

Mowią iż głowna kwatera Generała *Schauenbourg* ma bydź przenieſiona do *Zurich*. Wodz ten wydał dnia 27. p. m. *Proklamacyą* do kantonow odrzucaiących konſtytucyą. Mniemałem (mowi w niey) iż moie przyiacielſkie i spokoyne poſtępowanie, oraz uſiłowania ażeby was wyprowadzić ze ślepoty w którą utrzymuią nieubłagani wolności nieprzyiaciele, przekonaią was nakoniec o wspaniałości *Francuzkiey*. Jakiegoż niemuſiałem uczuć żalu, dowiedziawszy ſię iż garſtka fanatykow, ważyła ſię opierać poſtępowaniu woyſk wielkiego Narodu. Lecz ukaranie tego śmiałego poſtępku było tak szybkie iak błyſkawica. Słuchaycie Obywatele głosu rozumu; zbieraycie ſię pod chorągwie konſtytucyi *Helweckiey*; powroćcie na łono waſzych familii; wasze własności i wasza religia zoſtaną nienaruszone.— Lecz ieżeli trwać będziecie w zaślepieniu, i w błędach fanatykow, pogrążycie ſię w przepaści nieszczęść. Niech drzą sprawcy waszego obłąkania, ci którzy sami nie wierzą w uroienia iakiemi was łudzą. Przykładna czeka ich kara.— Z iedney ſtrony pokoy i szczęśliwość; z drugiey woyna i wszyſtkie towarzyszące iey klęſki. Obieraycie, macie ieszcze czas potemu; obieraycie; lecz śpieszcie ſię.

Od granic Szwaycaryi d. 3. Maia.

Zapewniaią, iż mieszkańcy małych kantonow złożyli broń, i poſtanowili przyiąć konſtytucyą. Progreſsa *Francuzow* w ich kraie; nie mało ſię zapewne przyłożyły do tego przedſięwzięcia. Dnia 29. p. m. kolumna woyſk *Francuzkich* przybyła przed *Zug*, i wezwała to miaſto do poddania ſię. Wielka Rada naradzała ſię w tym momencie nad ſposobami nakłonienia innych części kantonu na przyięcie nowey formy Rządu. Po krótkich namyſłach, naſtąpiło poddanie miaſta. *Francuzi* weszli tam tegoż ſamego dnia, obięli arsenał, rozbroili mieszkańcow; zabrali 36. armat i 6000. karabinow.

Rapport z *Arau* pod d. 28. który uważać można za urzędowy, zawiera co naſtępuie:

Mieszkańcy Woytoſtw, w swoim mniemaniu wolnych, w pobliſkości *Zug*, za pomocą tego Kantonu, ułożyli zamiar napaści na miaſto *Arau*, i wyrznięcia w iedney nocy wſzyſtkich osob ſkładaiących władzę Rzpltey *Helweckiey*. To okropne morderſtwo miało być wykonane wczorayszey nocy; lecz przeszkodził temu Generał *Schauenbourg*. Dnia 26. wieczorem wyſłał woyſko, które doścignęło uzbroionych insurgentow, zebranych około *Millingen* w liczbię 2000. Pięćset *Francuzow* uderzywszy na nich, 200. położyli na placu, resztę częścią rozproszyli, częścią popędzili ku *Zug*. Przedſięwzięte iuż są wſzyſtkie środki, ażeby od razu wſzyſtkich upornych pokonać, i w tym zamiarze 15. tyſięcy woyſka wkracza do burzących ſię kantonow. Fanatyzm utrzymuie tam okropną rolę; Jeden Duchowny kazał uciąć obydwie ręce jeńcowi *Francuzkiemu*, co uczyniło woyſko zapamiętałym. Drugi poległ trzymaiąc w ręku chorągiew z wyobrażeniem Chryſtusa.

Z inney ſtrony odbieramy z *Zurich* pod d. 2 Maja naſtępuiące opisanie:—Dnia 28. Kwietnia Generał *Schauenbourg* przez Prefekta naszego miaſta wezwał uporczywe Kantony do przyięcia Konſtytucyi, i wyſłania deputowanych do *Arau*. Dnia 30. wielka część woyſk *Francuzkich* w naszych okolicach ſtoiących, pomknęła ſię ku *Rapperswyl* z obydwòch ſtron ieziora. Zrana ſtoczona była potyczka bliſko *Seldlach* na naszych granicach z pożytkiem *Francuzow*, którzy ścigali buntownikow od *Oberland*, aż do *Raperswyl*. Dla małey iednak liczby, nie mogli ſię z tey ſtrony utrzymać. Wkrotce potym zaczęła ſię nader zacięta bitwa na wzgorkach nazwanych *Schweſter-Rain*. Strata w zabitych i rannych dosyć była z oboiey ſtrony znaczna. Wieczorem grenadyerowie *Francuzcy* popłyneli ieziorem na dużych batach dla dania ſwoim braciom pomocy. Dnia 1. Maja *Francuzi* doszli aż do *Rapperſwyl*, opanowali to miaſto i o dwie mile buntownikow ścigali. Zdaie ſię, iż G. *Schauenbourg* zamyśla oſtro poſtąpić z mieszkańcami *Rapperſwyl*. Przybyło tu iuż wiele batow z rannemi ludźmi. Ob. *Mangourit* donioſł, iż cała *Walezya* przyłącza ſię do *Helwetow*.

Wielka Rada wyznaczyła kommiſſyą do roztrząśnienia, czyli wolność druku ma być ograniczona lub nie, i iak ią uſtanowić należy.— Artyllerya wielkiego kalibru, którą *Francuzi* znaleźli w *Bernie*, do *Tulonu* odeſłaną zoſtała.

z Florencyi dnia 22. Kwietnia.

Czynią tu nieuſtanne ſtarania na wynalezienie całego pasma ſzczęśliwie odkrytego spiſku. Inſurgenci zamierzyli ſobie wziąść W. Xcia, zapalić kościoły S. *Ducha*, S. *Marka*, i P. *Maryi*, ażeby przez rozszerzenie pożaru przerazić całe miaſto przeſtrachem; przez ten czas mieli opanować fortyfikacye, i rozrzucić różne proklamacye; z tych niektóre znaleziono u kommiſſarza *Ciſalpińſkiego*. W. Xiąże wy-

dla ſurowe rozporządzenia na wſtrzymanie wſzelkich buntowniczych zamiarow. wyprowadzono z twierdzy armaty nabite kartaczami, porozdawano woyſku ładunki. Wyſłano także artylleryą do *Liworny.* Zbieraią teraz wielką liczbą karabinow dla rozdawania milicyom; korpus ſtrzelcow pomnożony być ma czterema kompaniami.

z Bononii dnia 24. Kwietnia.

Wielka liczba woyſk *Francuzkich* przechodzi tędy do *Rzymu,* na mieyſce tych które poſłane zoſtały do *Civittavecchia,* gdzie także udały ſię trzy bataliony woyſk *Ciſalpińskich,* i użytemi bydź maią do wielkiey wyprawy. Liſty z *Rzymu* donoszą iż w pałacu kardynała *Albani,* znaleziono wiele koſztownych ſprzętow tak w złocie iako i w ſrebrze i drogich kamieniach. Rowneż ſzczęście ſpotkało *Francuzow* w *Watykanie.*

z Medyolanu d. 20. Kwietnia.

Poczta z *Turynu* pod d. 18 nie przybyła, zdaie ſię, iż przyczyną tego ieſt zaszła w *Piemoncie* rewolucya. Inſurgenci armatami opatrzeni, opanowali *Intra,* zkąd udali ſię do *Palanza.*

Od granic Włoſkich dnia 30. Kwietnia.

Zdrowie Papieża bawiącego dotąd w *Sienie* w dobrym zoſtaie ſtanie. Oyciec S. prowadzi tam życie ſkromne i uſtronne, unikaiąc tego wszyſtkiego coby mogło narazić rząd, ktory mu tylko czaſowego pozwolił mieszkania.— Wzbrania ſię obcowania z prałatami *Toſkańſkiemi.* Arcybiſkupi *Korencki* i *Pizańſki,* nieoddali mu nawet zwyczaynego uſzanowania. Sam tylko Biſkup de *Chuſi* przeieżdzaiąc przez *Sienne* oddał mu ſwoią wizytę. Pomimo tych wszyſtkich oſtrożności, Pius VI. nie może przedłużać ſwoiego w tym mieście bawienia, i opuści *Toſkanią,* ſkoro tylko wielki xiąże zgodzi ſię z dworem *Wiedeńſkim* względem wyboru mieyſca na iego mieszkanie.

W *Rzymie* czynione ſą przygotowania na wywiezienie wielkiey części muzeum, które ſię znayduie w *Villa Albani,* a które na pożytek Rzpltey *Francuzkiey* obrocone zoſtało. — Przybył do tego miaſta P. *Caſtellini,* który ma mieć taiemne zlecenie od Dworu *Neapolitańſkiego* do G. *Francuzkiego* i do kommiſſarzow Dyrektoryatu.— Sposob oſtatnich deſtytucyi w *Medyolanie,* był naſtępuiący: D. 24. G. *Brune* wezwał do ſiebie dwoch Dyrektorow i ſekretarza generalnego, i rzekł do nich, iż Rząd *Francuzki* uwiadomiony o ich poſtępkach, i chcąc oswobodzić rząd *Ciſalpińſki* od zawad, które bieg iego tamuią, żąda ażeby złożyli ſwoie dymiſſye; natychmiaſt *Paradiſi, Moscati, i Sommarida,* poszli za tą radą. Te wszyſtkie odmiany publiczności ledwo były wiadome, i naydoſkonalsza w mieście panuie ſpokoyność.—Przyłożono pieczęci na piſma pod tytułem *Monitor Włoſki, i Dziennik bez tytułu.* Inſtytut *Rzymſki* nauk utworzył ſeſſye ſwoie publiczne na dniu 5. w *Watykanie.*

z Madrytu dnia 15. Kwietnia

Xiąże Pokoiu był iuż z pożegnaniem u Króla, i wkrótce uda ſię na mieszkanie wieyſkie w okolicach *Grenady.* — Liſty z *Cadix* donoszą, iż ieden okręt liniowy i dwie fregaty, przez fałszywe znaki, oszukały baczność *Anglikow,* i wyszły z naszego ſtanowiſka. Ten przypadek tym bardziey ieſt intereſſuiącym, iż te okręty były naładowane żywym ſrebrem, potrzebnym dla kruszcow *Mexykańſkich.* Też ſame liſty donoszą, iż iedna fregata *Angielſka* tak ſię do naszego brzegu zbliżyła, iż *Anglicy* wyprowadziwszy z niey ekwipaże, zapalić ią muſieli.

OBWIESZCZENIA

Ponieważ zadecydowanym zoſtało, iż Staroſtwo czyli raczey klucz Kapinoſki z należącemi do niego attynencyami i pertinencyami, iako to: z Folwarkami Kapinoſkim i Wieyckim, z czynszami i daninami ze wſiow Kapinosa, Wieyca i z 9ciu Hollenderni, wraz z propinacyą tam ſię znayduiącą, od S. Troycy 1798. r. aż do owego czasu w r. 1801. naywięcey daiącemu w dzierzawę wypuszczone będzie, przeto naznacza ſię termin licytacyi na dzień 19. mieſiąca bieżącego na godzinę 10. przed południem w ſali konferencyonalney Kamery tuteyſzey Woienno-Ekonomiczney w pałacu Kollegiow Krajowych, przed Kommiſsarzem do tego zadzierzawienia wyznaczonym, Konsyliarzem Woienno-Ekonomicznym *de Colomb,* dla czego żądaiący takowey dzierzawy, maią ſię na wyznaczony termin w tuteyſzey Królewſkiey Kamerze Woienno-Ekonomiczney ſtawić, ſwoią cenę podać, i być pewnemi, iż wſpomnione Staroſtwo naywięcey daiącemu, ieżeli ſię do tego zdatnym okaże i kondycye przyimie, aż do dalszey aprobacyi zalicytowanym zoſtanie. — Dan w Warszawie dnia 5go Maja 1798. roku.

J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna Kamera.

Dobra naſtępuiące w intendenturze Jeziorka ſytuowane, iako to: 1.) Klucz Jeziorka ſkładaiący ſię z folwarku i wsi tegoż nazwiſka, tudzież wſiow Weyście i Lipnica. — 2.) Klucz Karnkow złożony z dóbr Karnkowa i wſiow Wyiście i Rożyce. — 3.) Skowroda łącząc w to wieś Kraśnice i małe Duplice. — 4.) Folwark Strzelcow. — 5.) Klucz Zduny, łącząc w to wieś Domaniewice i Jakowice. 6.) Klucz Niedźwiada, łącznie z wſiami: Wielkie Duplice, Moſtki, Nieſpaſia, Szadłow i karczma Studia. — 7.) Folwark Złakow Kościelny. łącznie z wſią Netki. — 8.) Klucz Maurzyce, złożony z folwarku i wſi Maurzyce, tudzież wſiow Swące i Ottolice; niemniey w Intendenturze *Piaseczyńſkiey* klucz Dąbrowka złożony z wsi i folwarku Dąbrowka; maią być publicznie więcey ofiaruiącemu w dzierżawę wypuszczone; a to na terminie dnia 31. tego mieſiąca z rana o godzinie 8. i po południu o godzinie 3. w rezydencyi tuteyſzych Kollegiow Krajowych na Kamerze J. K. Mci Woienno-Ekonomiczney. — Okoliczność takowa podaie ſię zatym do powszechney i szczegulney każdego wiadomości; a życzący ſobie takowey dzierżawy, maią ſię ſtawić na dniu i mieyscu wyżey oznaczonym, i podać swe offerty do protokułu. — Dan w Warſzawie dnia 16. Maja 1798. roku.

Kamera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Ze ſtrony tuteyszey Kamery Królewſkiey Woienno-Ekonomiczney maią być, na dniu 31. Maia R. b. rano o godzinie 9. w tuteyszym Pałacu kollegiow Kraiowych w ſali konferencyonalney Kamery, przez Kommiſſarza Ur. Coloeb Konsyliarza Woienno-Ekonomicznego: Dobra: Królewſkie ze wszyſtkiemi należytościami. Pod imieniem Staroſtwa — *Rawſkiego, Chełmſkiego, i Chruślińſkiego* w ogule wzięte, poiedynczo oſobom do tego ſposobność maiącym, przez licytacyą w Dzierżawę wypyszczone i naywięcey daiącemu oddane, i z temi kontrakt zawarty. Dla czego donoſi ſię o tym, Żądaiącym takowey Dzierżawy, aby ſię na termin wyznaczony ſtawić mogli i offertę ſwoią podali. w Warszawie d. 16. *Maia* 1798.

Kamera J. K. M. Pruſs Połud: Woienno-Ekonom:

Na mocy rozkazu P. Kamery Woyſkowey i Ekonomiczney Sraroſtwo Piaseczyńſkie od S. Troycy 1798. aż do owego czasu w roku 1801. naywięcey daiącemu w dzierżawę wypuszczone będzie, przeto naznacza ſię termin licytacyi na dzień 21. mieſiąca bieżącego na godzinę 10. z rana, w Pałacyku JP. Generała Byszewſkiego na końſkim Targu w Kancellaryi Landratowſkiey. Dan w Warszawie dnia 13. Maia 1798.

Kommiſsya licytuiąca do Intendencyi Piaſeczyńſkiey przeznaczona.

Przypadkiem odkryto i przytrzymano w tych czasach w Brunświku, pewną kwotę fałszywych srebrnych groszy Pruſkich, nazwanych pospolicie dytkami czyli trzygraycarami czeſkiemi.— Gdy zaś zdaie ſię bydź rzeczą do prawdy podobną; iż takowe do Prowincyi tuteyszey zoſtały wprowadzone, i że inne tym podobne transporta wprzód ieszcze odkryte nie będąc, doyść mogły do mieysca swego przeznaczenia; ieſt zatym rzeczą potrzebną, za pomocą opisu ich wewnętrzney i powierzchowney własności oſtrzedz Publiczność, aby takowey świeżo odkrytey fałszywey monety nie przyimowała.— Takowe fałzywe ſrebrne grosze ſkładaią ſię z metalu białego płynnego; żadnego śladu srebra w nich nie masz: znaki czyli cechy ich wybicia są dwoiakie:— Jedne maią na sobie rok 1784. i literę A. inne zaś rok 2786. i literę E. na czele; iednak cechy takowe, ich poznawania, mogłyby bydź niedoſtateczne do zabespieczenia Publiczności od cyrkulacyi takowych fałszywych srebrnych groszy: Zwierzchność ktaiowa ieſt więc w tym przypadku zniewoloną, inne ieſzcze ogłoſić znaki do powszechney przeſtrogi ſłużyć maiące.— Czyniąc troſkliwe porównanie fałszywey monety z prawdziwą, dało ſię widzieć; że:— 1.) Wyobrażenie głowy na każdey sztuce obu fałszywych gatunków monet widocznie ieſt mnieysze, niż na prawdziwych srebrnych groszach.— 2.) Głowa ta nie ma cale żadney wydatności: lecz robiona ieſt ſposobem ſylwetki.— 3.) Na głowie teyże nie można doſtrzedz ani włosów, ani oczów. 4.) Przeciwna ſtrona, na którey ſtoi orzeł, ieſt również bardzo nie wydatną i nie znaczną: na pierſiach u orła nie widać cale piór: końce ſkrzydeł, a osobliwie ogona oznaczone są kreſkami cale nieforemnemi.— 5.) W monecie fałszywey literą A. oznaczoney, u iabłka, które trzyma orzeł, brakuie we śrzodku obrączki: samo iabłko ieſt widocznie większe, i zdaie ſię bydź więcey do kuli proſto okrągłey podobne.— 6) Liczba 3. między orłem ieſt bardzo niekształtna: a śrzednia tey liczby kreſka za nadto w ſiebie wciągnięta.— 7.) Liczba roku na ſztukach literą A. oznaczonych, ieſt widocznie większą, przeciwnie zaś na nakreślonych literą E. wyraźnie mnieyſza: nakoniec. 8.) Srebrne grosze prawdziwe, maią na sobie punkt, w mieyscu przełamania tego ſłówa: *argent:* punktu tego zaś na fałszywych całkiem brakuie, opisana tu fałſzywa srebrna moneta, w Prowincyach, w których kursuie prawdziwa, nie może bydź nie rozpoznaną: ſkoro Publiczność przyimuiąc takowąż monetę na znaki wyżey opisane, dokładną zwracać będzie uwagę. Dan w Warszawie dnia 25. Kwietnia 1798. roku.

Królewſka Południowa Woienna i Ekonomiczna Kamera.

Znowu dały ſię widzieć w Departamencie Kamery Piotrkowſkiey fałszywe ſrebrne groſze, nazwane czeſkiemi lub dytkami. Dadzą ſię one przez naſtępuiące znaki od prawdziwych rozrożnić: robione ſą z miedzi i noſzą na ſobie liczbę Roku 1782. u którey iednak wyraz 17. ieſt oznaczony nieco większemi cyframi, niż liczba 82. Jabłko w pazurach przez Orła trzymane, wynieſione ieſt tylko po prawey ſtronie. a zamiaſt ſłowa: *Argentea,* tylko wyraz *Argent* znayduie ſię: gdyż zbyt rozpoſtarte ſkrzydło Orła zabrało mieysce do zupełności wyrazu tego potrzebne. Na ſtronie przeciwney, ſzyia buſtu Królewſkiego zachodzi aż poniżey do piſma, a kark u tegoż Buſtu ieſt za nadto krutki. Naoſtatek miedź przegląda nażycie przez ladaiaką pozłotę, która ſię bardzo łatwo ścierać daie. Oſtrzega ſię więc Publiczność, aby takowego fałszywey monety gatunku nie przyimowała. Dan w Warſzawie d. 8. Maia 1798. Roku.

Es sollen mehrere zum Theil jetzt ſchon ledig ſeyende, zum Theil mit Johannis d. j. ledig werdende Quartier und einzelne Stuben in dem vormaligen Sächſiſchen Palais, wie auch in denen dazu gehörigen Stuben und Hinter Gebäuden auf ein Jahr vermiettet werden; weshalb Mietiluſtige, da des Endes ein öffentlicher Biethungs-Termin anf den 28ten d. m. anberaum worden ist; ſich an diesem Tage des Morgens um acht Uhr auf der Kriegs und Domainen Cammer; einfinden, und ihr Geboth verlautbaren zu laszen, vorher aber die zu vermiethenden Wohnungen täglich in Augenſchein nehmen Können; indem der in einem Pavillon beym Sächſiſchen Palais wohnende Hoff Baumeiſter Zugck nicht nur jeden Miethsluſtigen die Quartiere zeigen laſzen ſondern auch die allegemeine Bedingungen bekannt machen wird. Der Zuschlag geſchiet ubrigens bey gehöriger Sicherſtellung des offerirten Locarij, mit Vorbehalt höherer Genehmigung gleich nach beendigter licitation.—Warschau den 11ten May 1798.

Niektóre pomięszkania i oddzielne izby w bywſzym pałacu Saſkim, tudzież w officynach do niego należących i tylnych zabudowaniach, częścią iuż teraz prożne, częścią na S. Jan roku bieżącego przez Lokatorow wyprożnionemi być maiące, będą na rok w komorne wypuszczone; Gdy więc w tym celu publiczny termin licytacyi na dzień 28. tego mieſiąca zoſtał oznaczonym: Zyczący sobie zatym naiąć takowe pomięszkania, maią ſię ſtawić tego dnia z rana o godzinie osmey na Kamerze Woienno-Ekonomiczney: i oświadczyć ſię względem offerty, wprzod zaś mieszkania maiące być wynaiętemi, mogą codziennie obeyrzeć; zalecono bowiem zoſtało Panu Zugck Architektowi w pierwszym pawilonie przy Pałacu Saſkim mieszkaiącemu, aby nie tylko każdemu z życzących ſobie takowego naymu, pomieſzkania te prezentował, ale nadto onym ogólne do kontraktu obiawił warunki. Z resztą kto ſtawi zupełną i niewątpliwą pewność względem ofiarowaney przez ſiebie kwoty komornego, takowy zaraz po zakończonym dziele licytacyi do użycia wynaiętych przez ſiebie mieszkań przypuſzczonym zoſtanie; zachowuiąc iednak potwierdzenie Aktu takowego przez wyższą Zwierzchność Kraiową. w Warszawie d. 11. Maia 1778.

J. K. Mci Pruſs Południowych Woyſkowa i Ekonomiczna Kamera.

DONIESIENIA

Felicyanna Falińſka od 10. lat nie wiadomo gdzie ſię obraca. Stryi iey *Jan Falińſki* wzywa ią ninieyszym obwieszczeniem do pozoſtałego maiątku, i żąda, aby mu donioſła o ſobie, ieżeliby zaś umarła, wzywa każdego maiącego o tym wiadomość, aby oznaymił otym Kantorowi *Gazety Korreſpondenta.*

Na ulicy Długiey pod Nrem 552. na rogu przeciwko Fabryki Kart, prawdziwy świeży Londyńſki Porter w butelkach, także extra-przednie Angielſkie piwo, czyli Burton-Ale, zwane, za pomierną cenę doſtać można.

Nieiaki Jakob Starkowſki, wzroſtu niſkiego włosow rudawych, w tyle długich, z przodu nad czołem obciętych, twarzy brunatney zciągłey, oczow czarnych ponurych, i brwi takichże, chuderlawy, lat około 24. wieku ſwego maiący, uformowanym charakterem pięknym piſać umieiący. Zmyśliwszy ſobie w R. przeszłym 1797. pod d. 27. Junij teſtimonium z ſłużby Piſarza prowentowego; iakoby od W. *Mikorſkiego* Podſtolego Orłowſkiego w Skrzeszewach w Wdztwie Łęczyckim dane, obiął ſłużbę do takoweyże funkcyi piſarza prowentowego, w dobrach Rybnie W. *Łączyńſkiego* Stolnika Goſtyń: w Ziemi Goſtyńſkiey ſytuowanych.— Wciągu takowey ſłużby o niewierność w obowiązkach ſwoich co do prowentu zbożowego i propinacyinego, za porozumieniem ſię z gorzelanym i karczmarzami poszlakowany, oraz gdy teſtymonium z poprzedniczey ſłużby iego, że zmyślone docieczonym zoſtało, zebrawszy pieniędzy od karczmarzy za zmyślonemi podobnież kwitami i przez fałszowanie Regeſtrow nie mało wprowencie zbożowym uſzkodziwszy. Zmyślił do ſiebie bilet, iakoby od Pana ſwego z innych Dobr piſanym, z zleceniem pilnego o mil kilka po papiery iechania, wziął konia fornalſkiego maści ciemno myszatey, grzywę czarną i ogon czarny, u zadniey nogi pęcinę białą, nozdrza na lewey ſtronie przecięte i wargi ſpodniey kawałek ucięty, niemniey cechę na lewym udzie, pod znakiem Lit: S. lat ſześć w 7mym maiącego, Czer: Zł: 13. kosztuiącego, nadto fuzyą i ſiodło cudze zabrawszy, na d. 10. mieſiąca teraźnieyszego Maia, uciekł.— Miał na ſobie rzeczony Starkowſki kamizelkę z Tureczczyzny, w paſki niebieſkie i czarne, ſpodnie ſukienne koloru ſeledynowego, z węgierſka do koſtek robione, ſurdut ciemno piaſkowy. Czuykę czarną baiową z kołnierzem felpy niebieſkiey wypłowiałey, chuſtkę na ſzyi czarną iedwabną, a na niey muślinową białą z ſzlakiem czerwonym, na głowie kapelusz czarny okrągły ſtary, kilimek pod ſiodłem wpaſki czerwone i białe wpoprzecz. Oſtrzega ſię zatym publiczność, iż gdzieby pomieniony Jakob Starkowſki był doſtrzeżonym, a teſtimonia z oſtatniey ſłużby okazywał, iż ſą zmyślone i wiary nieważne, i owszem poszlakowany z ninieyszego uwiadomienia, aby był przytrzymanym i donioſionym na pocztę Błońſką w Mosznach, lub Sochaczeſką w Rybnie, dod adresem do W. *Łączyńſkiego* Stolnika Goſtyńſkiego, donoszący przyzwoitą odbierze nadgrodę.